

# **Dr George Payton, Tłumaczenie Biblii, sesja 13, Wyzwania w tłumaczeniu i komunikacji, Zagadnienia językowe, część 2, Figury retoryczne**

© 2024 George Payton i Ted Hildebrandt

To jest doktor George Payton i jego nauczanie na temat tłumaczenia Biblii. To jest sesja 13, Wyzwania w tłumaczeniu i komunikacji, Zagadnienia językowe, Część 2, Figury retoryczne.

Kontynuujemy naszą dyskusję na temat wyzwań związanych z tłumaczeniem i wyzwań związanych z transferem tłumaczeń i kontynuujemy w tym duchu wyzwań językowych lub wyzwań językowych, czyli rzeczy, które są trudne do przetłumaczenia ze względów językowych.

Tym razem będziemy rozmawiać o figurach retorycznych. Mówiliśmy o idiomach, które są językiem figuratywnym, a teraz mówimy o innych figurach retorycznych i innych typach języka figuratywnego, które stanowią wyzwanie dla tłumaczy ze względu na naturę ich niedosłownego znaczenia. Jak więc dowiedzieć się, jakie to są rzeczy? Więc będziemy to robić.

Zacznijmy więc od metafor i porównań. Metafory i porównania to rodzaje języka figuratywnego. Większość, może nawet wszystkie, nie wiem, kultury mają metafory, których używają, albo metafory i porównania.

Obraz tam wzburzonego oceanu przedstawiał wściekłego byka, co jest metaforą. Obie te liczby są rodzajem porównań. I tak wzburzone morze porównuje się do wściekłego byka.

Metafory są dorozumianym porównaniem dwóch rzeczy. To nie jest wychodzenie i mówienie, że te dwie rzeczy są; nie jest powiedziane wyraźnie, że tę rzecz porównuje się do tamtej. Jest to zatem porównanie dorozumiane, podczas gdy porównania są porównaniem bezpośrednim.

W porównaniach stosuje się podobne lub as. Powiedzą więc, że to jest tak, albo to jest tak – niektóre definicje metafor.

Metafora to wyrażenie często spotykane w literaturze, które opisuje osobę lub przedmiot poprzez odniesienie do czegoś innego, co uważa się za mające podobne cechy do tej osoby lub przedmiotu. Inną definicją jest słowo lub wyrażenie używane do opisanie czegoś lub kogoś w sposób odmienny od jego normalnego użycia, aby pokazać, że te dwie rzeczy mają te same cechy i aby opis był potężniejszy. Kiedy

porównujesz A i B, szczególnie w przypadku metafor, nie jest tak, że wszystko jest podobne, ale są pewne części, które są podobne.

A mówiąc o ramach semantycznych, tych układach odniesienia w naszym poznaniu oraz w naszym rozumieniu świata i naszego języka, mielibyśmy opisaną rzecz, w tym przypadku morze, a potem mieliśmy wściekłego byka. Są w dwóch zupełnie różnych ramach. Zatem porównujesz rzeczy w ramach tych kategorii semantycznych i pod pewnymi względami jest to dziwne, ale działa, ponieważ istnieją punkty podobieństwa.

Pamiętaj więc, że porównuje się dwie rzeczy, które nie należą do tej samej kategorii lub układu odniesienia. Przykłady metafor w języku angielskim. Pokój Johna to chlew.

Moi synowie, kiedy byli w szkole średniej, to było dla nich typowe. A jak to jest w chlewie? Może bałagan, na pewno u nastoletnich chłopców, śmierdzący. Tak.

Dzieci były dziś aniołami. Moja żona opiekowała się naszymi dwoma wnukami. Wróciła wczoraj do domu i powiedziała, że ci chłopcy są dziś aniołami. Co oznacza co? Mili, mili, łatwo się dogadali, dobrze wychowani, więc byli po prostu bardzo, miała z nimi dobry kontakt.

W porządku. Jane jest chodzącą encyklopedią, co oznacza, że wie wiele rzeczy i prawdopodobnie świetnie poradziłaby sobie w Jeopardy, ponieważ ma całą tę przypadkową wiedzę. W porządku.

Facet to cegła, co jest całkowitym przeciwieństwem Jane. Facet to cegła. To znaczy, że jest czym? Grubogłowy.

Nie dostaje rzeczy. Nie ma pojęcia. To wszystko sprawia, że ten facet to cegła.

Susan jest nocną marką, co oznacza, że nie śpi do późna i być może wiele osób dzisiaj tak robi. Nie śpij i graj w gry, gry wideo, cokolwiek, zamiast być poranną osobą.

Wydaje się, że na świecie są dwa rodzaje ludzi: ludzie poranni i ludzie nocni. Myślę, że kiedyś byłem jednym, a teraz jestem drugim. OK, więc to są obrazy słowne, które przywołują rzeczy z prawdziwego życia, takie jak cegły, encyklopedie i chlewy.

Są to rzeczy, które wszyscy znamy, i to sprawia, że są one bardziej żywe i efektowne: przywodzą na myśl tę rzecz. Więc kiedy mówię, że pokój chłopca to chlew, ty chichoczesz. Wiesz dokładnie, o czym mówię.

Jest to więc sposób na skrócenie języka i uczynienie go krótkim i przyjemnym. To dodaje bogactwa językowi. Kilka przykładów porównań w języku angielskim.

Ślepy jak nietoperz. Wszyscy wiemy, że nietoperze tak naprawdę nie są ślepe, ale tak właśnie jest. Oznacza to, że osoba ma naprawdę słaby wzrok, jest pracowita jak pszczoła, bardzo aktywna, przejrzysta jak błoto.

Jeśli powiedział coś takiego, jak Bóg, to Bóg próbował mi coś wyjaśnić i było to jasne jak błoto. Nie mogłem zrozumieć, co próbował powiedzieć. Biegnie jak wiatr.

To zdanie pochodzi z filmu Rydwany ognia, które mówi o Ericu Liddellu, który biegnie jak wiatr. Biega bardzo szybko. Je jak koń.

Znow nastoletni synowie. Karmisz je, a godzinę później jedzą przekąskę w kuchni, a potem... A więc jedzenie jak koń oznacza, że jedzą dużo. Śpi jak dziecko.

Dzieci są takie, że zasypiają wszędzie i po prostu śpią, z wyjątkiem sytuacji, gdy w nocy próbujesz zasnąć, a one się budzą i są wybredne. Potem to śpi, jak załamuje się metafora lub porównanie dziecka. Dobra, ostatni.

Powolny jak melasa lub powolny jak melasa w styczniu. Niesamowicie powolny. Melasa jest gęsta, a gdy robi się zimno, jest jeszcze gorzej.

A z filmu Forrest Gump życie jest jak pudełko czekoladek. Tak więc, jeśli przyjrzymy się tym metaforom i porównaniom, każda z nich składa się z trzech części, a jedna z nich dotyczy rzeczy, o której się mówi i zwykle jest ona wymieniana jako pierwsza. Zatem w tym przypadku obraz, który wam pokazałem, przedstawiający morze, byłby tematem, wściekłym morzem.

Następnie mamy rzecz, do której jest to porównywane, ilustrację, i jest to wściekły byk. Morze i wściekły byk. A potem, myślisz, w jaki sposób te rzeczy są podobne? Co oni mają ze sobą wspólnego? I to jest punkt podobieństwa.

Tak więc każdy z nich ma te trzy części, a kiedy przeprowadzamy naszą egzegezę, staramy się rozbić te trzy części porównania w Biblii lub metafory w Biblii. A potem staramy się powiedzieć: OK, czy to jest przekazywane bezpośrednio, tak jak w innym języku? Czasami nie będą mieli takiego wyrazu twarzy, ale ma to dla nich sens. Więc rozumieją.

Więc na początku może to być dziwne, ale tak, rozumiemy to i nie brzmi to tak źle. Czasami można po prostu podejść do tego od razu i powiedzieć słowo w słowo, a my będziemy mieli na to kilka przykładów. Czasami punkt podobieństwa nie jest oczywisty.

Czasami nie da się tego dostrzec i jeśli naprawdę nie wiemy, co to znaczy, jeśli naprawdę nie potrafimy tego rozłożyć na czynniki pierwsze, to prawdopodobnie musimy to po prostu powiedzieć dosłownie i spróbować opatrzyć jakimś przypisem.

To czasem najlepsze, co możemy zrobić. Tak więc, kiedy robimy tłumaczenie, czasami blisko jest tak dobre, jak to tylko możliwe.

Czasami możemy podejść całkiem blisko lub dokładnie. Innym razem nie możemy, a czasami po prostu musimy wyrazić się niejasno, ponieważ tekst jest z natury niejasny, i musimy po prostu przetłumaczyć go dosłownie i mieć nadzieję, że Pan oświeci i pomoże ludziom zrozumieć, co ten tekst oznacza. I nie dotyczy to tylko metafor i porównań.

Nie dotyczy to tylko języka figuratywnego, takiego jak idiomy. W tekście jest wiele miejsc, w których po prostu nie wiemy, co to oznacza. Dlatego też, jeśli spróbujemy to sformułować w określony sposób, wkraczamy na terytorium natury.

To prowadzi nas z powrotem do: zostawmy formę taką, jaka jest, zachowajmy słowa i przetłumaczmy słowa, i miejmy nadzieję, że jakieś dobre wyjaśnienie pomoże czytelnikowi dowiedzieć się, co się dzieje. OK, więc Eric Little biegnie jak wiatr, jak wiatr, to porównanie. Zatem Eric jest tematem, jak wiatr, albo wiatr jest porównaniem lub ilustracją, a wtedy oba są szybkie.

To dość oczywiste. Oto kilka metafor i porównań z Biblii. Jest jak drzewo zasadzone nad strumieniami wód, jak wynika z Psalmu 1. To ten, który nie zasiada w radzie bezbożnych, nie zasiada w gronie szyderców czy coś w tym rodzaju.

Ale ma upodobanie w Prawie Pańskim i rozmyśla nad nim dniem i nocą. Wersety 1 i 2, a następnie werset 3 jest tym werselem. Więc jaki jest jak strumień? Albo jak jest jak drzewo zasadzone nad strumieniem? OK, więc tematem jest człowiek.

Ilustracja przedstawia drzewo rosnące obok strumienia, a punkt podobieństwa rozkwita. Jest stałe źródło wody. Korzenie drzewa sięgają do podziemnego źródła wody tego strumienia lub rzeki i dzięki temu drzewo jest zawsze zielone.

Teraz pracowaliśmy w Afryce Wschodniej, w kraju Kenia, a Kenia to w 70% pustynia. 30% gruntów rolnych. Mieszkaliśmy w tej wiosce na południowy wschód od Nairobi i przez cały czas było gorąco i sucho. Mieliśmy więc trzy pory roku: gorącą, gorętszą i najgorętszą.

I jest tam po prostu sucho jak kość, pamiętam, jak leciałem z Nairobi do naszej wioski, patrzysz w dół i widzisz tę zieloną wstęgę biegnącą przez pustynię, a ta zielona wstęga to rząd drzew, a oni... ponownie po obu stronach tego suchego koryta strumienia. To suche koryto strumienia, ale te drzewa spuściły wodę podziemną i jest zawsze zielona. Taki właśnie jest ten obraz.

A kiedy o tym myślę, zawsze myślę o tamtym. Czy to są drzewa owocowe czy co? Nie musi to być drzewo owocowe, ale faktem jest, że są one pobierane ze stałego źródła,

co sprawia, że kwitnie, rośnie zdrowo i dobrze rośnie. To jest więc porównanie, którego tu użyto.

Jest jak drzewo. Izajasza 53:6, wszyscy jak owce zbłądziliśmy. Jaki jest temat, jaka jest ilustracja i jaki jest punkt podobieństwa? Pomyśl o tym przez chwilę.

Oczywiście, że jesteśmy tematem. Nas, jako istoty ludzkie, porównuje się do owiec. Zatem owca jest ilustracją i zbłądziła.

W jakim sensie zbłądziliśmy? Miejsce, w którym mieszkaliśmy w Kenii, na gorącej i suchej pustyni, było zamieszkane przez lud Orma, z którym pracowaliśmy. Hodują bydło, potem kozy i owce. I tak każdego dnia widzieliśmy bydło, kozy i owce.

A owce są głupie. Są ignorantami i uciekną. A potem musisz ich ścigać i sprowadzić z powrotem, a ten ucieknie.

Więc musisz iść i znowu ich ścigać. Mają skłonność do ucieczki ze stada lub po prostu błąkania się. A ci chłopcy, którzy je pasą, zwykle mają dwóch lub trzech chłopców, którzy wyprowadzają stado owiec na wypas, a pod koniec dnia przynoszą je z powrotem.

Bo jeden człowiek nie da rady wszystkiego, bo ciągle gdzieś uciekają. I ta przypowieść o zagubionej owcy, idealna dla grupy ludzi, którzy są pasterzami owiec. Dostają to.

Teraz, my, którzy nie jesteśmy pasterzami owiec, albo wy jedziecie do Papui Nowej Gwinei, a oni nawet nie wiedzą, czym jest owca, to stanowi to wyzwanie, aby wyjaśnić tę metaforę i dać im wyobrażenie o tej nieznannej idei owcy. Ale całość ma skłonność do błędzenia. Podobnie jak ten stary hymn, skłonny do błędzenia, Panie, czuję to.

Skłonny do opuszczenia osoby, którą kocham. O tym właśnie mówi ten werset. Kiedy więc na to patrzymy, myślimy: o tak, rozumiem.

Kiedy pochodzisz z takiej kultury rolniczej, oznacza to dla ciebie jeszcze więcej. Ale nawet jeśli nie pochodzimy z kultury rolniczej, nadal możemy to zdobyć. Pan jest moją skałą.

To nie jest jednoznaczne. Nie ma tu punktu podobieństwa. Ale kiedy czytasz Psalm, jest napisane, że Pan jest naszą skałą.

Pan jest naszą fortecą. Pan jest naszą potężną wieżą. Wszystkie te obrazy słowne są miejscem bezpieczeństwa.

Tak więc, kiedy jesteś na pustyni, która jest piaszczysta, jest tam dużo łatwych spacerów. Rock oznacza, że jest stabilny. To jest solidne. A kiedy tam pójdziesz, będziesz stabilny, solidny i bezpieczny, biorąc pod uwagę wszystkie inne rzeczy związane z fortecą i potężną wieżą.

Zatem jest tam bezpieczeństwo i ochrona. Słynny werset, Psalm 119, 105, Twoje słowo jest lampą dla moich stóp i światłem na mojej ścieżce. Ponownie dochodzimy do punktu podobieństwa, ponieważ znamy temat, znamy ilustrację i wiemy, co robi dla nas światło.

Prowadzi nas, pokazuje nam drogę, pokazuje nam, gdzie iść i pokazuje nam, gdzie nie chodzić. Tak jak owce błędzące, nie robimy tego. Ponieważ Dlaczego? Mamy Słowo Boże, które utrzymuje nas na ścieżce.

Tak więc Twoje Słowo jest lampą dla moich stóp i światłem na mojej ścieżce. Mogę chodzić pewniej, bo wiem, dokąd iść, a Słowo Boże mnie przez to prowadzi. Zatem jest to przewodnik, oświecenie i wszystkie te rzeczy.

Nie musi to być tylko jeden punkt podobieństwa; może być ich kilka. Jako istoty ludzkie nasze mózgi mogą wypełnić te luki. Nasze mózgi wiedzą, co robi dla nas światło.

Zatem nawet ktoś, kto nie ma tego w swoim języku, tego konkretnego idiomu lub tego konkretnego wyrażenia, nadal może to zrozumieć. Jeśli chodzi o tłumaczenie, porozmawiamy o tym, jak to przetłumaczyć, ale nie chcemy robić tego zbyt wyraźnie, bo to psuje obraz. To psuje figurę retoryczną.

Jak więc zabrać się za tłumaczenie tych rzeczy? Cóż, czasami punkty porównania nie są wyraźnie określone, tak jak to miało miejsce; Moja skała Pana nie jest jednoznaczna; lampa do moich stóp nie jest wyraźna. W Księdze Rodzaju 15 Bóg mówi do Abrahama: Jestem twoją tarczą. Ludzie, z którymi współpracujemy, mieszkańcy Ormah, pasterze bydła, owce i kozy, zgadnijcie co? Wiedzą dokładnie, czym jest tarcza, ponieważ w okolicy żyją dzikie zwierzęta.

Byliśmy raz we wsi i w nocy nic nie słyszeliśmy. Następnego ranka lew wszedł do wioski obok kilku chat i w nocy zaatakował osła. A oni spojrzeli na ziemię i powiedzieli: „Tak, tutaj był lew”.

To było dokładnie tam, a dom jest dokładnie tam. Istnieje więc niebezpieczeństwo ze strony dzikich zwierząt, hien, lwów i tym podobnych. Istnieje również niebezpieczeństwo ze strony wrogów i ludzi, którzy przychodzą, aby ukraść twoje zwierzęta.

I tak jedna grupa plemienna o charakterze duszpasterskim zaatakujecie inną grupę plemienną o charakterze duszpasterskim. Zatem musicie umieć bronić swoich owiec, a także iść. Jeśli twoje owce, kozy i bydło zostały skradzione, musicie iść i je odzyskać. A jeśli chodzi o wyjazd i odzyskanie ich, wiecie co? Jest walka i będzie bitwa z udziałem tarcz.

Więc oni to doskonale rozumieją, nie musieliśmy w ogóle tego dotykać. Jestem twoją tarczą. Mamy jeszcze jednego.

Czy jest to więc dostrzegalne w kontekście? Często tak. Czy ma to sens w innym języku? Czasami tak, a czasami nie. Mamy więc kilka sposobów, aby to obejść.

Jeśli więc punkt porównania lub przepraszam, punkt podobieństwa nie jest oczywisty, mamy co najmniej kilka możliwości. Jedna rzecz jest taka, że jeśli jest to metafora, można ją zamienić w porównanie. Jestem dla ciebie jak tarcza, a nie jestem twoją tarczą.

Jestem jak tarcza. Pan jest moim pasterzem. To kolejna metafora.

Jestem dla ciebie jak pasterz, może można by tak to powiedzieć. A jeśli nadal nie jest to oczywiste, możesz wyraźnie wskazać podobieństwo: chronię cię jak tarcza. Ponieważ znowu chcemy, aby komunikacja miała miejsce, chcemy, aby zrozumieli i chcemy pozostawić to w jak największym stopniu nietknięte, ale czasami te rzeczy są dodawane i czy dodajemy informacje do tekstu? NIE.

Zwiększamy przejrzystość, budując pomost między kulturą biblijną a innym językiem, budujemy ten most, uzupełniając odrobinę informacji, które są ukryte i sugerowane, ale wciąż tam są. Oto dwie opcje, co zrobić, jeśli nie ma to sensu w innym języku. Innym rozwiązaniem jest rozbicie słowa „obraz” i po prostu powiedzenie: „Będę cię stale chronić”.

Wolimy umieszczać tam obraz słowny, ale czasami po prostu nie można. Nie mamy takiej opcji. Jeśli w tym innym języku jest to całkowicie niejasne i da się to wyjaśnić, to przynajmniej spróbujmy.

OK, czasami punkt podobieństwa nie jest oczywisty, a czasami jest całkowicie pomijany. Przysłów 11:22, jak złoty pierścień w pysku świni, jest piękna kobieta bez dyskrecji. Przyjrzałem się kilku komentatorom i każdy twierdzi co innego.

To jedna z tych rzeczy, w przypadku których prawdopodobnie, gdybym musiał przetłumaczyć Księgę Przysłów, bardzo niechętnie próbowałbym coś do tego dodać. Ponownie, jeśli nie możemy być pewni, co to oznacza. Znamy ochronę tarczy Boga.

To ma sens. To zdanie ma w sobie pewną dwuznaczność i nie jestem do końca pewien, czy mogę z całą pewnością powiedzieć, jak bym to przetłumaczył. Musimy więc zachować ostrożność.

Uczynię was rybakami ludzi. To niezwykle trudny werset do przetłumaczenia. W jakim sensie uczniowie będą przypominać rybaków? Przede wszystkim są rybakami, ale jak mają łowić ludzi i jak to wygląda? Tak więc ludzie próbowali powiedzieć: Sprawię, że będziecie gromadzić ludzi, gromadzić ludzi, jak rybak zbiera ryby lub coś w tym rodzaju.

Zatem zbieranie lub zbieranie jak rybak zbiera ryby. Pytanie brzmi: po co je gromadzisz? I tak w jednym języku powiedzieli, co to znaczy, kiedy Jezus im powiedział: Zbiorę, sprawię, że będziecie gromadzić ludzi. Próbowali to w ten sposób powiedzieć.

A ci ludzie pomyśleli i powiedzieli: Czy oni ich chwytają? Aresztują ich? Porywają ich? Co to znaczy łapać ludzi? Tak, to trudne. To nie jest łatwe. Herod, ten lis.

To pochodzi z Łukasza 13. On jest w Jerozolimie. Faryzeusze przychodzą do Jezusa i mówią: Czy nie wiesz, że Herod cię ściga? Nie musisz uważać? A on idzie i mówi temu lisowi, że mam robotę do wykonania i będę ją robił, dopóki ta praca nie zostanie wykonana.

O czym teraz myślimy, gdy myślimy o lisie? Mamy opowieści ludowe o mądrym lisie. Lis wykorzystuje innych. Oszukuje ich.

Zwykle bierze od nich coś na przykład jedzenie, pieniądze albo lisa ze zwierzęciem na grzbiecie. A potem płyną przez strumień. Odchodzą na bok, a lis zjada zwierzę.

A on mówi: przepraszam, jestem lisem. To jest to co robię. I tak obiecał, że nie zje tego gościa, i w końcu go zjedli.

Oto, co widzimy na naszym obrazie lisa. Czy to pasuje do tego kontekstu? Trudno mi określić, jak to pasuje do tego kontekstu. Bo powiedzenie, że ktoś jest mądry i przebiegły, oznacza, że ma w sobie jakiś rodzaj inteligencji.

Poszukałem więc w komentarzach, a nawet rozmawiałem ze znanym hebrajstą, doktorem Randallem Boothem, i okazało się, że w kulturze hebrajskiej lis jest czymś małym, czymś nieistotnym, czymś niezbyt ważnym. Jeśli przypomnisz sobie Stary Testament, kiedy Ezdrasz i Nehemiasz powrócili, odbudowywali mur wokół Jerozolimy. A miejscowa ludność próbowała ich powstrzymać.

A oni przychodzili i prześladowali ich, i obrażali ich słownie. I powiedzieli, że jeśli lis wbiegnie na to coś, to ono spadnie. Jest taki słabo zbudowany.



Małe i nieistotne wydaje się nieco lepiej pasować do tego kontekstu. Jezus mówi, że nie obchodzi mnie, co Herod chce zrobić. Robię to, co robię.

Zostałem do tego powołany przez Boga i będę to robił, dopóki moja praca nie zostanie ukończona. Więc to może pasować. Musimy uważać, abyśmy nie przekładali naszego poglądu na to porównanie z naszej kultury na kulturę biblijną, na kontekst biblijny.

Bo możemy to źle zrozumieć. I z pewnością, jeśli ludzie pomyślą, cóż, on jest tutaj mądry, może nie jest to znaczenie, jakiego chcemy. Musimy więc korzystać z komentarzy.

Musimy skorzystać z innych źródeł i słowników biblijnych, bo chcemy poznać ich koncepcję kulturową, a potem tę koncepcję kulturową przenieść. Czy zatem zalecam zmianę słowa lis? Nie, ponieważ Jezus powiedział słowo lis. Jednakże, dobry przypis, Jezus miał na myśli, że Herod był mały i nieistotny, lub coś w tym rodzaju, jak sądzi większość uczonych, lub wielu, lub coś w tym rodzaju.

Próbujesz sformułować przypisy do filmu i zgadujesz, przepraszam, co to jest? Bo gwarantuję, że jeśli zapytasz 10 Amerykanów, co to znaczy, co najmniej 50 procent, jeśli nie prawdopodobnie więcej, powie: „Och, on zachowuje się, twierdzi, że jest podstępny i sprytny”. W porządku. Musimy więc po prostu odrobić pracę domową.

Musimy być dokładni w badaniu fragmentów biblijnych, zwłaszcza tych, które znamy najlepiej. Musimy jeszcze raz sprawdzić i zapytać, czy dobrze to zinterpretowaliśmy. Kiedy już to poprawnie zinterpretujesz, powiesz: OK, teraz wiemy, co to znaczy, przenieśmy to znaczenie na język docelowy, przetłumaczony tekst. I jak powiedzieliśmy, za wszelką cenę starajcie się zachować tę ilustrację, starajcie się zachować ten obraz słowny w stanie nienaruszonym, ponieważ to naprawdę dodaje nie tylko wyrazistości, ale dodaje więcej zrozumienia, a większe zrozumienie może wtedy wyrzucić większy wpływ.

Ale jak powiedzieliśmy, czasami nie chcemy tego robić, ponieważ wtedy zepsułoby to obraz słowa. Jeśli więc mówimy: Bóg jest moją tarczą, chcemy to zostawić. Bóg jest moją tarczą. Nie chcemy powiedzieć, że Bóg jest dla mnie jak tarcza, ponieważ mnie chroni.

Piękno tego krótkiego i słodkiego obrazka słownego zostaje utracone, dlatego musimy zachować zasady, które stosujemy przy tłumaczeniu, aby zachować równowagę, ponieważ nie chcemy niezgrabnie brzmiącego zdania. Nie chcemy niezdarnie brzmiącego porównania. Chcemy, żeby było słodko, płynnie i zwięźle, ponieważ autor biblijny prawdopodobnie mógł to powiedzieć w dowolny sposób i zdecydował się użyć tego słowa obraz.

Więc my też próbujemy . OK, oto kilka innych figur retorycznych lub języka przenośnego. Eufemizmy.

Czym zatem jest eufemizm? Aby złagodzić mowę, używamy eufemizmów. Używamy eufemizmów, aby uniknąć obraźliwości. Używamy eufemizmów, aby uniknąć braku szacunku, a jest to jeszcze ważniejsze w przypadku wielu kultur bezpośrednich i kultur ze świata niezachodniego.

Mają jeszcze bardziej rygorystyczne poczucie przyzwoitości niż my tutaj, w USA. Właściwie tutaj, w USA, powiedziałbym, że przyzwoitość dawno już minęła i ludzie rozmawiają w telewizji o najbardziej wulgarnych rzeczach w obecności innych ludzi. OK, więc nie możemy tego zrobić w Biblii, a ogólna zasada jest taka, że lubię pytać tłumaczy, kiedy mówimy o konkretnej rzeczy w Biblii lub czymś podobnym, na przykład, czy jest to eufemizm w Biblii, czy może być czymś innym w Biblii, co jest powiedziane w prosty sposób, że miejscowa ludność pójdzie, och, nie możemy tego zrobić. Nie możemy tego tak powiedzieć.

Dlaczego? Ponieważ jest to obraźliwe. Zatem ogólna zasada jest taka. Czy możesz przeczytać to tłumaczenie, które właśnie przygotowałeś dla swojej babci? Czy wstydzilibyś się przeczytać to swojej babci? Czy czułbyś się zawstydzony wstając w kościele i czytając to, gdy są tam kobiety, dzieci i twoja babcia i czy czułbyś się zawstydzony, czytając im to? Jeśli odpowiedź brzmi tak, coś musi się zmienić.

Podstawowa zasada. W porządku, więc w Ghanie ten jeden człowiek był Ghańczykiem i opowiadał mi, że w jego plemieniu, w jego języku, powiedzmy, że król zmarł w nocy, a następnego dnia wszyscy przekazują tę wiadomość dookoła i mówią, że król podróżował. Dlaczego? I powiedzmy, że król podróżował.

Nie mówisz dokąd, ale mówisz, że król podróżował, a to eufemizm oznaczający, że król zmarł. Jeśli otwarcie powiesz, że król umarł, otaczający cię ludzie zabiją cię na miejscu. Okazujesz brak szacunku temu królowi.

Mówiąc to wulgarnie, umarł. Czy mamy to samo w języku angielskim? Jasne, że tak. Odszedł, poszedł do Pana, odszedł, nie ma go już z nami.

My robimy to samo, bo chcemy okazać szacunek tej zmarłej osobie i chcemy używać odpowiedniego, pełnego szacunku języka. Moi uczniowie pytają mnie więc, co by było, gdyby król rzeczywiście podróżował? No cóż, więc mówisz, że król udał się do następnego miasta tam. To co innego niż dokładne sformułowanie: król podróżował.

W języku suahili, eufemizmy, muszę sobie pomóc lub mam potrzebę, którą można skrócić do Mam potrzebę , co oznacza, że muszę iść do łazienki. Powtórzę jeszcze raz:

to, co właśnie powiedziałem, jest idiomem, eufemizmem w języku angielskim. Muszę iść do łazienki.

A dzisiaj coraz częściej ludzie mówią wprost, co chcą robić w łazience, i to po prostu doprowadza mnie do szału. Nie chcę tego wiedzieć, nie mów mi tego. Więc mówisz: przepraszam, muszę się przeprosić.

Dobra, wiem, co zamierzasz zrobić, nie musisz mi mówić. TMI, za dużo informacji ; nie mów mi tego. Po prostu powiedz, gdzie jest twoja toaleta czy cokolwiek innego?

OK, więc ja mam potrzebę, a oni mają dwie potrzeby, przy okazji, mają małe potrzeby i duże potrzeby. OK, proszę bardzo. Dlatego często czegoś się unika.

Funkcje organizmu są jedną z głównych rzeczy. Umieranie to najważniejsza rzecz, jak odnosić się do zmarłej osoby po jej śmierci.

Intymne relacje między parami. Funkcje kobiet, poród kobiet i wszystko z tym związane. Wszystkie te rzeczy są potencjalnie obraźliwe dla innych kultur i należy być bardzo ostrożnym przy tłumaczeniu tego.

Tak więc w kulturze Ormów nie tylko używa się eufemizmów, ale także mężczyznom nie wolno używać języka dotyczącego porodu w obecności kobiet. Więc nie mogą powiedzieć: tak, zabraliśmy moją żonę do szpitala, a potem urodziła dziecko, przecięli pępowinę i to było wszystko, i nie rozmawia się o tym między płciami. Rzeczywiście, jeśli kobiety przytapią mężczyznę mówiącego takie rzeczy w ich obecności, zabiorą go do starszych i zostanie ukarany grzywną.

Dlaczego? Bo złamał kulturowe normy mówienia o rzeczach, które nie są jego obszarem. Czy możesz o tym porozmawiać z chłopakami? Tak. Czy możesz mówić o porodzie krowy lub o porodzie kozy? Tak.

Nie potrafię rozmawiać o kobietach. Jest to więc naprawdę surowy zakaz stosowania takiego języka. OK, więc nie możemy powiedzieć, cóż, w mojej kulturze jest to w porządku, w tamtej powinno być w porządku.

Nie zawsze tak jest. Nie możemy więc powiedzieć tego wprost. Nie możemy tego powiedzieć, bo czasami jest to napisane w tekście.

Musimy więc ostrożnie kontaktować się ze społecznością posługującą się językiem docelowym i sprawdzać, czy to, co jest w Biblii, jest obraźliwe. Był tam jeden projekt tłumaczeniowy, w którym pracowała dla nich kobieta, która pracowała dla nich jako doradca ds. tłumaczeń, pomagając im w pracy nad tłumaczeniem, i mieli jeden z tych fragmentów, który był nieco drażliwy i to było zajmował się sprawami kobiecymi. Poprosili więc kilku miejscowych mężczyzn i chcieli im przeczytać tłumaczenie, a

wtedy miejscowi mężczyźni powiedzieli: OK, to jest jasne, tamto nie jest jasne, nieważne.

O procesie uzyskiwania opinii na temat tłumaczenia rozmawialiśmy już wcześniej. Zatem mężczyźni, którzy weszli do pokoju, zapytali konsultantkę: „Przepraszam, czy może wyjść?” Nie możemy o tym rozmawiać z nią w pokoju. Więc musiała wystąpić, rozmawiali o tym i wymyślili najłagodniejszy sposób powiedzenia, co powinni powiedzieć, że jest to w porządku w mieszanym towarzystwie i gdziekolwiek, oraz w kościele.

Doszli do właściwego sformułowania, ale nie mogli nawet porozmawiać z nią na ten temat w pokoju. Było to dla nich zbyt krępujące. Proszę bardzo.

Nie możemy więc po prostu powiedzieć, że w mojej kulturze nie jest to problem. Nie rozumiem, dlaczego miałyby to być problem w czyjejś kulturze. No cóż, ponieważ nie jesteśmy z tych kultur i tak naprawdę nie rozumiemy, a to są rzeczy głęboko zakorzenione. To nie są dla nich małe rzeczy.

A co by się stało, gdybyśmy mieli tam takie rzeczy? Miałyby to wpływ na akceptowalność. Powiedzą, że to wulgarna książka i nie chcemy jej czytać. Musimy więc zachować szczególną ostrożność i dlatego musimy zachować równowagę pomiędzy dokładnością, zrozumiałością, przejrzystością i językiem naturalnym.

Musimy połączyć te wszystkie rzeczy z akceptowalnością. Jeśli więc miejscowi ludzie mówią nie, to tak jest. To ich tłumaczenie.

Ostatecznie, jeśli pracujemy z nimi jako osoby z zewnątrz, odejdziemy, a oni zostaną ze swoją Biblią. Musimy zatem włączyć ich w ten proces i podążać za nimi w takich przypadkach języka figuratywnego lub eufemizmów. OK, teraz eufemizmy w Biblii.

Czy po prostu tego nie kochamy? OK, 1 Samuela 24:3, Saul wszedł do jaskini i zakrył swoje stopy. Czy była to zatem mała potrzeba, czy może była to duża potrzeba? Jeśli przebywasz tam przez dłuższy czas, istnieje duże prawdopodobieństwo, że jest to pilna potrzeba. A jeśli pomyślisz o założeniu szaty, a szaty sięgają może do kolan, co się stanie, gdy przykucniesz? Twoje ubranie zakrywa twoje stopy, a potem idziesz dalej.

Jest to więc eufemizm określający wielką potrzebę. Mamy ten sam eufemizm, a potem zostaje do niego dodany kolejny. Zatem Ehud, leworęczny, idzie do króla Eglona lub króla Eglonu i zabija gościa, prawda? A potem zamyka drzwi i ucieka, a ludzie, którzy są jego sługami, próbują dostać się do króla, ale drzwi są zamknięte.

A oni mówią: och, może jest w chłodnym pokoju, eufemizm. Może zakrywa stopy, eufemizm. A więc właściwie dwa eufemizmy w tym samym zdaniu, w tym samym zdaniu.

Może zakrywa stopy w chłodnym pokoju. Jak się okazało, nie żył, więc ok. Ale to eufemizm w Biblii.

A teraz, NASB, co oni robią? Powiedzieli, że tylko sobie ulżył, co jest eufemizmem. Zatem tłumaczysz eufemizm za pomocą eufemizmu w tej kulturze i w tym języku. Dzięki temu wszyscy wiemy, że nie musimy wiedzieć, co robi.

Wystarczy sobie ulżyć, a luki możesz wypełnić dla siebie. Adam znał swoją żonę. Jak to ładnie powiedzieć? Jak to powiedzieć w akceptowalny eufemistyczny sposób? Widziałem jedną współczesną wersję, która mówiła, że miał stosunki seksualne z żoną i właśnie umarłem.

Jak moglibyście uwzględnić to w swoich pismach świętych? OK, więc tłumaczymy Księgę Rodzaju na język orma i doszliśmy do tego, a mój tłumacz powiedział: „Och, mamy takie wyrażenie, znając kobietę”. Więc OK, umieściliśmy to tam, a potem poszedłem i zapytałem kilku innych chłopaków, cóż, co to oznacza? A oni powiedzieli: „Och, używamy tego, zwykle używamy tego, gdy jest to cudzołóstwo, że on wyszedł i znał tamtą inną kobietę. A ja powiedziałem: o mój Boże, mamy problem.

Nie możemy tego użyć, ponieważ brzmi to tak, jakby nie był żonaty z Ewą, a przynajmniej twierdzenie, że miał romans z żoną, brzmi niezręcznie. To nie ma żadnego sensu. Musieliśmy więc powiedzieć coś innego i myślę, że ostatecznie stwierdziliśmy, że spali razem.

Spał razem ze swoją żoną, a ona poczęła. I możemy wypełnić luki, aby eufemistyczny język nie przeszkadzał czytelnikom w odbiorze właściwego zrozumienia. Musieliśmy więc zachować szczególną ostrożność.

Pomyśleliśmy: och, jest słowo nie, jest używane w języku hebrajskim, słowo nie, jest używane w ormie, korelacja jeden do jednego, przepraszam, nie działa. W porządku, to jest Biblia Net. Teraz mężczyzna utrzymywał intymne relacje ze swoją żoną.

Co myślisz? Jest o wiele lepszy od niektórych innych. OK, więc używamy eufemizmów języka docelowego, aby przekazać eufemizmy biblijne. Postępujemy się także idiomami i eufemizмами języka docelowego, nawet jeśli tekst biblijny mówi to wprost.

Dostosowujemy to i chcemy zrobić wszystko, co w naszej mocy, aby było to akceptowalne przez miejscową ludność. Więc, czy pamiętacie, jak rozmawialiśmy pewnego dnia o Rut i rozmawialiśmy o Rut idącej do Boaza, a Rut powiedziała do

Boaza, rozłóż nade mną swoje skrzydła, bo jesteś moim goelem , jesteś moim odkupicielem. Jedno z tłumaczeń nie jest wulgarne, ale brzmi tak: Wyjdź za mnie, chcę, żebyś za mnie wyszła.

OK, pamiętasz, jak rozmawialiśmy o kulturach wysokiego i niskiego kontekstu? W kulturach Wschodu, wśród których żyjemy i często tam dokonuje się tłumaczeń Biblii, nie mówią one nic bezpośrednio. Są bardzo ostrożni, mówiąc to w okrężny sposób, wszystko. A jak podałem przykład w jednej z rozmów o mojej żonie, to ona nie chciała mnie od razu zapytać, proszę zrób mi herbatę, więc skorzystała z tej podpowiedzianej prośby: Chcę herbaty, czyli jestem gotowy na herbatę , Prawidłowy? Tak więc wygląda na to, przynajmniej z mojego doświadczenia z moją żoną i innymi kobietami, że zazwyczaj rozmawiają o różnych rzeczach w bardziej łagodny sposób .

I masz kulturę wysokiego kontekstu, w której rozmawiają o różnych rzeczach. Ruth nigdy nie powiedziała od razu: „Wyjdź za mnie”. Poważnie w to wątpię.

Czy to zatem dobre tłumaczenie? Nie sądzę, że trafnie oddaje obraz scenariusza w tym kontekście kulturowym. I dlatego kultura jest tak ważna i dlatego język i kultura łączą się, szczególnie w tych przenośnych zastosowaniach. Musimy więc zachować ostrożność.

Oto jedna z kwestii, o których musimy pomyśleć w globalnym działaniu tłumaczenia Biblii. Kiedy ludzie z innego języka, którzy nie mówią po angielsku, chcą odnieść się do tekstu w języku angielskim, aby zapytać, cóż, co mówi angielski? Używają tych współczesnych tłumaczeń jako wskazówek, a te współczesne tłumaczenia nie zostały napisane dla nich. Zostały napisane na przykład do tłumaczenia Dobrej Nowiny, które było pisane dla mieszkańców Ameryki Północnej.

Jego odbiorcami, autorem tego, byli mieszkańcy Ameryki Północnej, więc próbuje dopasować coś, co im odpowiada. To nie pasuje do innych kultur. Zatem musimy być bardzo ostrożni, sprawdzając współczesne tłumaczenia, abyśmy nie wzięli pod uwagę tego angielskiego powiedzenia „jesteś moim oczkiem w głowie” dla ludzi, którzy nawet nie mają jabłek, a następnie nie próbowali tego przetłumaczyć w innym języku.

Cóż, tak mówią Anglicy. Dlatego właśnie to jest słuszne. Dlatego zrobimy to.

Zatem wszystkie te kwestie są ze sobą powiązane i podczas tłumaczenia musimy zachować szczególną ostrożność. W następnym wykładzie zajmiemy się innymi figurami retorycznymi. Dziękuję.

To jest doktor George Payton i jego nauczanie na temat tłumaczenia Biblii. To jest sesja 13, Wyzwania w tłumaczeniu i komunikacji, Zagadnienia językowe, Część 2,

Figury retoryczne.